

## KTO DOSTARCZY WOJSKU NASTĘPCĘ HONKERA?

---

**Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało, że do postępowania na pojazdy osobowo-ciężarowe wysokiej mobilności Mustang, mające zastąpić w Wojsku Polskim samochody Honker zgłosiło się 11 podmiotów.**

W odpowiedzi na pytania Defence24.pl MON poinformowało, że „w wyznaczonym terminie, tj. do 28 września 2018 r. do udziału w postępowaniu przetargowym dotyczącym zakupu samochodów osobowo-ciężarowych wysokiej mobilności zgłosiło się 11 wykonawców:

1. TEAM Marek Pasierbski oraz TEAM Marek Pasierbski Sp. z o.o.;
2. SVOS spol. s r.o. (Czechy);
3. AMZ-Kutno S.A.;
4. AUTOBOX Innovations Sp. z o.o. S.k. oraz Auto Special Sp. z o.o.;
5. DEMARKO Sp. z o.o., Multimotors oraz Franz Achleitner Fahrzeugbau und Raifenzentrum GmbH;
6. SKB Drive TECH S.A. oraz Global Fleet Sales LLC;
7. KAFAR Bartłomiej Sztukiert, HIBNERYT Sp. z o.o. oraz Benepol Sp. z o.o.;
8. Szczęśniak Pojazdy Specjalne Sp. z o.o.; MARVEL Sp. z o.o. oraz ITS Solutions Sp. z o.o.;
9. H. Cegielski-Poznań S.A.;
10. URO Vehiculos Especiales S.A. (Hiszpania);
11. Zamet Główno Adam Pruski, Zdzisław Łuczak Sp. J. oraz Dom Samochodowy Germaz Sp. z o.o.”.

Do postępowania zgłosiły się między innymi dwie firmy zagraniczne występujące samodzielnie (URO oraz SVOS), a zdecydowana większość uczestników to polskie prywatne podmioty krajowe, najczęściej współpracujące – w różnych formach – z zagranicznymi producentami pojazdów. Do postępowania zgłosiła się jedna firma państwowa – zakłady H. Cegielski-Poznań S.A. W poprzednich procedurach brały udział konsorcja z udziałem PGZ lub PHO.

W programie Mustang Inspektorat Uzbrojenia zamierza zakupić – w ramach zamówienia gwarantowanego – 900 pojazdów 4x4, w tym 41 w wersji opancerzonej i 859 w wersji nieopancerzonej w latach 2019-2022. Dalszych 812 samochodów może zostać pozyskanych w ramach prawa opcji.

**Czytaj też:** [Trzecie podejście do następcy Honkera. Zmiana kluczowego wymagania](#)

Dopuszczalna masa całkowita pojazdu w wersji nieopancerzonej to 3,5 ton, z czego co najmniej 1 t ma stanowić ładunek. Standardowy Mustang powinien być dostosowany do przewozu sześciu żołnierzy wraz z kierowcą, natomiast wersja opancerzona – na poziomie 1 według STANAG 4569 – czterech żołnierzy wraz z kierowcą, przy czym ładowność tej ostatniej ma wynosić co najmniej 600 kg. Przedmiot zamówienia zawiera świadczenie usług naprawy, obsługi i konserwacji w okresie gwarancji realizowane poprzez autoryzowane warsztaty na i poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, wskazane przez wykonawcę. Postępowanie prowadzone jest w formie przetargu ograniczonego, do

składania ofert ma zostać zaproszonych maksymalnie dziesięciu wykonawców.

Można spodziewać się, że na nowe samochody terenowe zostanie przeznaczona kwota kilkuset mln zł. To już trzecie postępowanie na pojazdy Mustang. Pierwsze rozpoczęto w połowie 2015 roku, po ponad dwuletniej fazie analityczno-koncepcyjnej i zakończyło się unieważnieniem w czerwcu 2017 roku. Jedyna oferta ostateczna jaka wpłynęła, konsorcjum PGZ i WZM, opiewała na ponad 2 mld zł, co wielokrotnie przekraczało budżet. Żaden inny z zaproszonych siedmiu podmiotów nie zdecydował się na złożenie oferty.

Drugie postępowanie, rozpoczęte w lipcu 2017 roku, unieważniono na przełomie maja i czerwca br. Również w tym wypadku wpłynęła jedna oferta ostateczna - konsorcjum PHO i Conceptu. Opiewała ona jednak na 524 mln zł, przy budżecie Inspektoratu wynoszącym 239 mln, a żaden inny z ośmiu zaproszonych podmiotów nie zdecydował się na złożenie oferty.

Jedną z przyczyn takiego przebiegu programu Mustang mogły być postawione wymagania. W dwóch pierwszych postępowaniach wojsko zakładało, że pojazd terenowy o masie całkowitej nie większej niż 3,5 tony powinien być zdolny do przewozu 8 żołnierzy wraz z kierowcą, oprócz tego wymagano też posiadania wysoce zunifikowanej wersji opancerzonej. W obecnej procedurze ten wymóg został zmodyfikowany - standardowy Mustang ma przewozić co najmniej 6 żołnierzy, co powinno umożliwić wzięcie pod uwagę nieco szerszego zakresu ofert. Problemy poprzednich dwóch postępowań stanowią ilustrację niedostatków obecnego systemu pozyskiwania sprzętu wojskowego i uzbrojenia.

**Czytaj też:** [Następca Honkera symbolem problemów pozyskiwania sprzętu \[ANALIZA\]](#)

Pojazdy Mustang są oczekiwane przez żołnierzy, mają stanowić następcę przestarzałych Honkerów, a w niektórych przypadkach nawet wozów UAZ-469B. Honkery oprócz służby garnizonowej pełnią też funkcję wozów dowodzenia, czy nośników przeciwpancernych pocisków kierowanych.

Wojsko zamierza też pozyskać cięższe, opancerzone pojazdy wielozadaniowe w ramach programu Pegaz, a wozy dowodzenia o tożsamy w stosunku do Pegaza parametrach powinny być elementem dywizyjnego modułu ogniowego wieloprowadnicowych wyrzutni rakietowych Homar. Obecnie w posiadanych modułach systemu Langusta funkcje wozów dowodzenia niższego szczebla pełnią UAZ-469B, przez co ich system kierowania ogniem Topaz nie może być w pełni wykorzystywany.